

# Polska Wersja, Odnalazłem Siebie

Hinol:

A więc płyniemy, w niezbadane wody krańca ziemi,  
Zenit, nie wiem co przyniesie mi,  
Wróżył szaman mi z kamieni o tonących statkach,  
Stracisz, docenisz, wstaniesz po upadkach,  
Ten rejs to nie gratka wyznawców słońca,  
Fala zalewa pokład, w dłoni pochodnia aj!  
Co nas jeszcze spotka brat, głód, strach?  
Duchy w snach, w ustach piach, rumu brak?  
Szlag by to, sam płąć myto!  
My to alkoholiko, rabujemy pitos z szopy,  
Palimy wiochy, wyżynamy chłopcy, rżniemy dziolchy,  
Znaczy ja nie, no co ty, żonka by klejnoty,  
Mi ucięła ucięła uciułała,  
Wróćę sam, żonce dam, dam potomka,  
Taki plan - spontan, kiedy wróćę? nie wiem!  
Liczę, że wkrótce, wtem odnajdę siebie

Refren:

Auuu! płynie tu rymów odyseja,  
Auuu! „PW crew” zapisane w dziejach,  
Auuu! daj na full, zatrząs się ziemia,  
Auuu! PW! Auuu taki temat!

Jano:

Awruuk, na ramieniu biały kruk siedzi,  
Nie wiem co robię na tej łajbie, skunem śmierdzi,  
Ktoś bimber pędzi dałby choć odrobinę,  
Przysuszyło mnie w gardzielko z deka, dawaj polej synek,  
Dzisiaj mam spust jak pierdolony Viking  
I chyba sztorm mam w głowie znów za dużo sticky icky,  
Nikt nie jest tu normalny, przepalone styki,  
Każdy się kołysze, to od wody czy muzyki?  
Chyba abordaż będzie na smakołyki,  
W jakimś najbliższym porcie miało się lepkie rąsie czasem,  
A broń Cię boże, mamy zboże przecież,  
Dla mnie i dla braci, król się bawi złotem płaci,  
Ja i kamraci, razem tak płyniemy,  
I jak się zagubimy to się odnajdziemy,  
Odnalazłem siebie wtedy gdy byłem na glebie,  
Dzięki temu szybko wstałem, nie bałem się już ryzyka,  
Muszę iść nie potykać się i żyć, by unikać,  
Nie wpadać w błoto, nie wnikać w to co ciebie nie dotyczy,  
Tu skład PW, czytaj oddział kolędniczy  
I w razie wu skład PW z miejskiej dzicy

Refren:

Auuu! płynie tu rymów odyseja,  
Auuu! „PW crew” zapisane w dziejach,  
Auuu! daj na full, zatrząs się ziemia,  
Auuu! PW! Auuu taki temat!